

Sygn. akt **VIII Ua 24/17**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący:	SSO Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	SSO Patrycja Bogacińska-Piątek SSR del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018r. w Gliwicach

sprawy z odwołania K. S. (S.)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

o odszkodowanie z tytułu wypadku przy pracy

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 18 lipca 2017 r. **sygn. akt** VI U 328/16

1) oddala apelację,

2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. na rzecz ubezpieczonej K. S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) SSR del. Magdalena Kimel (spr.) (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (-) SSO Patrycja Bogacińska-Piątek

Sędzia Przewodniczący Sędzia

S.. akt VIII Ua 24/17

UZASADNIENIE

Odwołująca K. S. domagała się zmiany zaskarżonej decyzji organu rentowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. z dnia 13 maja 2016 roku, mocą której organ rentowy odmówił jej prawa do jednorazowego odszkodowania w związku ze zdarzeniem z dnia 5 lutego 2016 roku.

W uzasadnieniu wskazała, że w dniu 5 lutego 2016 r. doznała urazu podczas zajęć sportowych zorganizowanych w związku ze zbiórką charytatywną na chorujące dziecko absolwentki Gimnazjum Nr 9 w R., w której to szkole odwołująca jest zatrudniona na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Podniosła, że brała czynny udział w tych zajęciach, a wykonując podskoki poślizgnęła się na mokrym parkiecie, co spowodowało nienaturalne wygięcie nogi. Zdaniem odwołującej zdarzenie to spełnia wszelkie przesłanki ustawowej definicji wypadku przy pracy. Odwołująca określiła wartość przedmiotu sporu na 10% uszczerbku na zdrowiu.

Organ rentowy w odpowiedzi na odwołanie domagał się jego oddalenia.

W uzasadnieniu wskazał, że nie uznał zdarzenia z udziałem odwołującej z dnia 5 lutego 2016 r. jako wypadku przy pracy, bowiem zdarzenie to, zdaniem pozwanego, nie pozostawało w związku z pracą.

Wyrokiem z dnia 18 lipca 2017 r. Sąd Rejonowy w Gliwicach zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do jednorazowego odszkodowania za 3 % uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 5 lutego 2016r , w pozostałym zakresie oddalił odwołanie i zasądził od pozwanego organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 360 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd I instancji ustalił, że odwołująca jest zatrudniona w Gimnazjum Nr 9 w R. na stanowisku nauczyciela wychowania fizycznego. Na początku roku szkolnego 2015/2016, nauczycielka Gimnazjum Nr 9 w R. A. S., która była koleżanką z klasy matki (byłej uczennicy ww. szkoły) chorego B., zaproponowała nauczycielom wychowania fizycznego (w tym odwołującej) zorganizowanie w szkole maratonu fitness w ramach akcji (...) na rzecz (...). W pierwszej kolejności A. S. zgłosiła się do dyrektora szkoły W. K. celem ustalenia czy szkoła może pomóc. Zaproponowała konkretną inicjatywę w postaci organizacji maratonu fitness. Dyrektor Gimnazjum Nr 9 wyraził na to zgodę i ostatecznie szkoła zorganizowała maraton fitness w dniu 5 lutego 2016 roku wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Sportu i Rekreacji. Dyrektor szkoły zapytał kto w szkole zajmie się organizacją tej akcji charytatywnej i kto włączy się w tą akcję i wówczas zgłosiło się wielu nauczycieli, w tym odwołująca. Osoby, które nie zgłosiły się do wzięcia udziału w tej akcji charytatywnej nie poniosły żadnych ujemnych konsekwencji, natomiast dyrektor Gimnazjum nie wydawał nauczycielom żadnego polecenia udziału w tej akcji.

Sąd Rejonowy ustalił, że akcja charytatywna na rzecz pomocy B. pojawiła się już po rozpoczęciu roku szkolnego 2015/2016, i w związku z tym nie została ujęta w harmonogramie pracy szkoły, a kiedy została podjęta ostatecznie decyzja o jej organizacji, to dyrektor Gimnazjum Nr 9 nie wprowadzał zmiany do zatwierdzonego wcześniej harmonogramu pracy.

Akcja charytatywna w postaci maratonu fitness odbyła się w dniu 5 lutego 2016 roku o godzinie 16.00. Szkoła udostępniła na jej potrzeby salę gimnastyczną. W tym dniu na zorganizowaną przez Gimnazjum Nr 9 imprezę przyszło bardzo dużo osób z zewnątrz. Odwołująca jako nauczyciel wychowania fizycznego zaprosiła do udziału w tej akcji swoich uczniów i ich rodziców. Informacja o imprezie charytatywnej z dnia 5 lutego 2016 roku pojawiła się także na stronie internetowej szkoły oraz na F..

Sąd I instancji ustalił, że w czasie imprezy charytatywnej w dniu 5 lutego 2016 roku każdy nauczyciel odpowiadał za coś innego. Byli tacy, którzy zajmowali się stroną sportową, inni zajmowali się zorganizowaniem kawiarenki czy też przyjmowaniem gości oraz przygotowaniem biletów wejściowych. Nauczyciele, którzy brali udział w tej akcji charytatywnej musieli również pilnować porządku w szkole bowiem na czas tej imprezy nie była zatrudniona żadna firma ochroniarska.

Odwołująca w dniu 5 lutego 2016 roku nie prowadziła żadnych zajęć fitness bowiem zajmowali się tym profesjonalni instruktorzy. Generalnie w trakcie tej akcji charytatywnej – maratonu fitness odwołująca zajmowała się opieką nad uczniami. Odwołująca ćwiczyła z nimi i w pewnym momencie poślizgnęła się na śliskiej podłodze, prawa noga wygięła się odwołującej w trakcie podskoku, upadła i poczuła silny ból w kolanie. Pomimo tego, że odwołująca nie potrafiła potem wyprostować nogi, to do końca uczestniczyła w akcji charytatywnej, ale już tylko jako osoba siedząca

i obserwująca. Następnie koleżanki odwołującej odwozły ją do domu. Odwołująca w domu poruszała się o kulach. W niedzielę udała się do ortopedy. Po badaniu USG, lekarz stwierdził u odwołującej uszkodzenie łąkotki przyśrodkowej.

Pracodawca odwołującej uznał zdarzenie z dnia 5 lutego 2016 roku za wypadek przy pracy. Po tym zdarzeniu odwołująca przez dwa tygodnie była na zwolnieniu lekarskim, potem przez kolejne dwa tygodnie przebywała w domu, gdyż były ferie zimowe. W dniu 1 marca 2016 roku przeszła operację, po której przez dwa miesiące przebywała na zwolnieniu lekarskim.

Za udział w akcji charytatywnej w dniu 5 lutego 2016 roku nauczyciele nie dostali dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Sąd I instancji podzielił niekwestionowaną opinię biegłego sądowego A. G. z dnia 30 maja 2017 r. w pełnej rozciągłości. Biegły w oparciu o badanie odwołującej i na podstawie dostępnej dokumentacji lekarskiej odwołującej rozpoznał u odwołującej skręcenie kolana prawego z uszkodzeniem łąkotki przyśrodkowej z blokiem kolana prawego. Biegły ustalił, że w wyniku zdarzenia z dnia 5 lutego 2016 roku odwołująca doznała 3% uszczerbku na zdrowiu na podstawie pozycji 156 załącznika do rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania.

Dalej, Sąd Rejonowy podkreślił, że zgodnie z art. 3 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2009 roku, Nr 167, poz. 1322 ze zm.), za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych. Wszystkie te przesłanki winny być spełnione łącznie. Brak którejkolwiek z przesłanek wyklucza możliwość uznania zdarzenia za wypadek przy pracy. Orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazuje, że zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną zawsze musi pozostawać w związku przyczynowym z pracą, a brak takiego związku przesądza o tym, że zdarzenie, choćby nawet zostało spowodowane przyczyną zewnętrzną, nie będzie miało charakteru wypadku przy pracy, jeśli tylko zostanie przerwany związek przyczynowy z pracą. Ustawa wypadkowa nie wymaga przy tym, by omawiany związek musiał odnosić się bezpośrednio do samego świadczenia pracy. Wskazuje na to sformułowanie art. 3 ust. 1 ustawy, w którym ustawodawca użył określenia "w związku z pracą", a nie określenia "w związku ze świadczeniem pracy". W tych warunkach należy stwierdzić, że pojęcie związku przyczynowego z pracą nie ogranicza tylko do zdarzenia pozostającego w bezpośredniej łączności ze świadczeniem pracy. Wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 13 lipca 2011r. (LEX nr 1043989) czasowy i miejscowy związek zdarzenia z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu, bądź poniósł śmierć w czasie i w miejscu, w którym pozostawał w sferze interesów pracodawcy. Nawet droga powrotna do stałego miejsca wykonywania pracy - po załatwieniu sprawy prywatnej - ponownie powinna być uznana za pozostającą w związku z pracą. Wypadek, który zaistniał w trakcie tej drogi jest więc wypadkiem przy pracy w rozumieniu art. 3 ust. 1 ustawy z 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tak Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 24 lutego 2011r., III Aua 1535/10, LEX nr 1102956).

Zdaniem Sądu I instancji, zdarzenie, jakiemu uległa odwołująca wprawdzie bezpośrednio nie łączyło się z samym świadczeniem pracy, tym niemniej jak już wskazano - związek przyczynowy z pracą nie ogranicza tylko do zdarzenia pozostającego w bezpośredniej łączności ze świadczeniem pracy. Odwołująca w dniu 5 lutego 2016 roku w chwili zdarzenia przebywała na terenie szkoły, w której pracuje i chociaż do zdarzenia doszło już po zajęciach lekcyjnych, po godzinie 16.00 odwołująca przebywała na imprezie charytatywnej zorganizowanej przez innego nauczyciela szkoły A. S., która zorganizowała imprezę charytatywną na rzecz chorego B., za zgodą dyrektora szkoły, który udostępnił na czas tej imprezy salę gimnastyczną. Wprawdzie (...) Gimnazjum Nr (...) w R., w tym odwołująca nie otrzymali od dyrektora szkoły polecenia służbowego uczestnictwa w tej akcji charytatywnej po lekcjach, praca nauczyciela nie polega tylko na prowadzeniu lekcji. Zdaniem Sądu, nauczyciele uczestniczą w wycieczkach szkolnych z uczniami, wyjściach do kina, co uważają za swój obowiązek i w tym zakresie dyrektor nie musi wydawać im poleceń służbowych. Za taki sam obowiązek (...) Gimnazjum Nr (...) uznali uczestnictwo w akcji charytatywnej na rzecz chorego B., zwłaszcza, że

organizatorem tej akcji był nauczyciel szkoły, w której pracuje odwołująca, odbyło się to za wiedzą i zgodą dyrektora szkoły, na terenie szkoły, a informacja o tym wydarzeniu była umieszczona również na stronie internetowej szkoły. Trudno w tej sytuacji uznać, aby zdarzenie z dnia 5 lutego 2016 roku z udziałem odwołującej nie miało związku z pracą. Wprawdzie dyrektor szkoły nie wydał nauczycielom, w tym odwołującej, polecenia służbowego udziału w tej konkretnej akcji charytatywnej, to przecież zapytał nauczycieli, kto weźmie udział w tej akcji.

Powołując się na art. 11 ust. 1 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (Dz.U. z 2015 roku, poz. 1242) Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczonemu, który wskutek wypadku przy pracy lub choroby zawodowej doznał stałego lub długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, przysługuje jednorazowe odszkodowanie. Po myśli art. 16 ust. 1 ustawy stały lub długotrwały uszczerbek na zdrowiu oraz jego związek z wypadkiem przy pracy lub chorobą zawodową ustala lekarz orzecznik lub komisja lekarska. W przedmiotowej sprawie w niekwestionowanej przez strony opinii biegłego A. G. ustalił on, że odwołująca w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 5 lutego 2016 roku doznała 3% uszczerbku na zdrowiu.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy w oparciu o art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do jednorazowego odszkodowania za 3% uszczerbku na zdrowiu w związku z wypadkiem przy pracy z dnia 5 lutego 2016 roku, natomiast dalsze odwołanie jako nieuzasadnione zostało oddalone.

O kosztach zastępstwa procesowego orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 5 listopada 2015 roku, poz. 1800).

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego wywiódł organ rentowy. Zarzucił Sądowi Rejonowemu naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 3 w zw. z art. 22 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, poprzez błędne uznanie, iż zdarzeniu któremu uległa odwołująca w dniu 5 lutego pozostaje w związku z wypadkiem przy pracy.

Organ rentowy domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołanie.

W uzasadnieniu wskazał, że udział odwołującej w imprezie charytatywnej po godzinach pracy w żaden sposób nie może być kwalifikowany jako obowiązek pracowniczy, bowiem nie wynikał on z polecenia pracodawcy i nie był związany z wykonywaniem czynności pracowniczych. Wskazał, że odwołująca zakończyła już pracę, zatem jej nie wykonywała podczas zdarzenia oraz, że jej fizyczna obecność w miejscu zdarzenia nie oznaczała dyspozycyjności względem pracodawcy. Tym samym zdaniem organu rentowego, skutek zdarzenia powstałego w czasie dobrowolnego udziału w imprezie charytatywnej pozostającej poza zakresem prowadzonej przez pracodawcę działalności, nie został objęty ryzykiem ubezpieczeniowym wynikającym z ubezpieczenia społecznego z tytułu wypadków przy pracy.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, zważył co następuje.

Apelacja organu rentowego jest nieuzasadniona.

W ocenie Sądu Okręgowego, Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie stanu faktycznego, przeprowadził niezbędne postępowanie dowodowe, a następnie w prawidłowy sposób, zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego dokonał trafnej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku. Sąd Rejonowy w pisemnym uzasadnieniu wyroku wyjaśnił w oparciu o jakie dowody i dlaczego dokonał ustaleń faktycznych w rozpoznawanej sprawie

Z powyższych względów Sąd Okręgowy przyjął ustalenia poczynione przez Sąd Rejonowy za własne co oznacza, iż zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998r., I PKN 339/98, OSNP 1999/24/776).

Zarzuty apelacji nie zdołały podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu I instancji.

Sąd Okręgowy nie podziela zarzutu, iż Sąd Rejonowy nieprawidłowo zakwalifikował zdarzenie z dnia 5 lutego 2016 r uznając je za wypadek przy pracy w rozumieniu art. 3 ust 1 ustawy z dnia 30 października 2002r o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadku przy pracy chorób zawodowych (Dz.U 2015r, poz 1242).

W rozpoznawanej sprawie zdarzenie z udziałem odwołującej miało charakter nagły i wywołane zostało przyczyną zewnętrzną. Spór dotyczył jedynie tego, czy zdarzenie to nastąpiło w związku z pracą.

Zgodnie z treścią art. 3 ust 1 powołanej wyżej ustawy za wypadek przy pracy uważa się nagle zdarzenie wywołane przyczyną zewnętrzną powodujące uraz lub śmierć, które nastąpiło w związku z pracą:

- 1) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika zwykłych czynności lub poleceń przełożonych;
- 2) podczas lub w związku z wykonywaniem przez pracownika czynności na rzecz pracodawcy, nawet bez polecenia;
- 3) w czasie pozostawania pracownika w dyspozycji pracodawcy w drodze między siedzibą pracodawcy a miejscem wykonywania obowiązku wynikającego ze stosunku pracy.

W judykaturze łączy się przyczyny doznanego uszczerbku na zdrowiu z wykonywaniem czynności zmierzających do realizacji zadań pracodawcy, do których pracownik zobowiązał się w umowie o pracę lub będących przedmiotem polecenia przełożonych.

Związek wypadku z pracą oznacza, że pracownik doznał uszczerbku na zdrowiu w miejscu i czasie, kiedy pozostawał w sferze interesów pracodawcy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2014, sygn. akt I PK 275/13)

Wbrew zarzutom apelacji, prawidłowo Sąd I Instancji ustalił, że zdarzenie z udziałem odwołującej, miało związek z pracą. Zaznaczyć należy, że powódka jest nauczycielem i ma obowiązek uczestniczenia w akcjach, imprezach organizowanych czy współorganizowanych przez szkołę, które mają miejsce również poza godzinami lekcyjnymi. Nauczyciele realizują nie tylko zajęcia dydaktyczne, wychowawcze i opiekuńcze lecz także inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły. Udział w akcji charytatywnej związany był z zakresem obowiązków odwołującej jako pracownika – nauczyciela. Mimo, że udział w tej imprezie był dobrowolny odwołująca czuła się zobowiązana do czynnego w niej udziału. W czasie akcji charytatywnej odwołująca sprawowała pieczę nad uczniami szkoły. Nie przebywała w szkole w celach prywatnych, lecz realizowała czynności wynikające ze stosunku pracy leżące w interesie pracodawcy. Akcja charytatywna odbywała się na terenie szkoły, miejsca pracy odwołującej. Szkoła była współorganizatorem tej akcji. Udział w akcji brali nauczyciele i uczniowie Gimnazjum. Każdy z nauczycieli realizował inne zadania. Jak wynika z ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I Instancji, część nauczycieli zajmowała się stroną sportową, inni organizowali kawiarenki, pilnowali porządku w szkole, natomiast odwołująca zajmowała się opieką nad uczniami. Udział odwołującej w akcji charytatywnej pozostawał zatem w związku funkcjonalnym z pracą, nie miał charakteru prywatnego.

Należy podkreślić, że akcja charytatywna w której brali udział nauczyciele szkoły, w tym odwołująca związana była z zakresem działalności pracodawcy. Akcje charytatywne służą uwrażliwianiu uczniów na potrzeby innych. Poprzez akcje charytatywne realizowane są cele i zadania dydaktyczne i wychowawcze szkoły.

Reasumując, prawidłowo Sąd I Instancji uznał, że przedmiotowe zdarzenie jest wypadkiem przy pracy, ponieważ spełnione zostały wszystkie ustawowe przesłanki wypadku.

Wysokość uszczerbku na zdrowiu odwołującej nie była kwestionowana.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na mocy art. 385 kpc oddalił apelację organu rentowego jako bezzasadną.

O kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z §9 ust. 2 i §10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015.1800), zasądzając od organu rentowego, jako strony przegrywającej proces, na rzecz odwołującej kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

SSR del. Magdalena Kimel (spr.) SSO Małgorzata Andrzejewska SSO Patrycja Bogacińska-Piątek